

Zaleś, Mam gorszy dzień

Mam gorszy dzień
i będzie to Twój problem
Mam gorszy dzień
znowu zarwałem nockę
Mam gorszy dzień
lepiej nic nie mów do mnie

Nad uchem bzyczał komar
z dwóch stron ciepła kołdra
poduszka jakaś taka niewygodna
Sen miałem jak koszmar
przez noc pisałem top line
takie życie to komedia taka taka nie za boska
ale dobra luz
w dzień jak ten patrzę na cud
lustro powiedz lepiej
z kogo w świecie jest największy król?
znowu wyszły syfy
a czuje się jak Gigi
ty lepiej zjeżdż mi z drogi tak jak bibip bibip bibip
taki dzień też mi się przyda
może nauczę się jak odpoczywać
nie moja wina że ambicja nie śpi
bo wszystkie pomysły w realia chce zmienić
już teraz zaraz
może mi się znudzi i będzie nowa zmiana w planach
Boże przestań gadać
trzymaj dystans jak ja na tych trackach

luz, w dzień jak ten patrzę na cud

Nowy dzień nowa iskra
zły dzień, Chylińska
stałe jest dobrze, choć bywa i zły stan
inny mam wymiar
do ludzi dystans
pisze numery
w których czasami jest fikcja
kartki mam pełne nie starcza mi stron
gatunek zmienię gdy znudzi się pop
patrzę pod siebie i gubię gdzieś łąd
do światła lecę choć nie jestem i ćmą